

Sygn. akt I NSW 2290/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu wyborczego A.B.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 lipca 2020 r. A.B. (dalej: Skarżący) działając na podstawie art. 101 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 321 § 1 i art. 82 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 poz. 684 ze zm.; dalej: k.wyb.) wniósł protest wyborczy przeciwko wyborowi A.D. na Prezydenta Rzeczypospolitej.

Skarżący podniósł we wniesionym proteście, że w czasie kampanii wyborczej doszło do naruszenia przepisów Konstytucji, k.wyb. oraz przepisów karnych. Wskazane naruszenia miały w ocenie A.B. olbrzymi wpływ na wynik wyborów i przesądziły o konkretnym zachowaniu milionów wyborców

(zadecydowały o poparciu dla kandydatury urzędującego Prezydenta, utracie poparcia R.T., oddaniu nieważnego głosu albo nieuczestniczeniu w wyborach).

W treści uzasadnienia A.B. wskazał przede wszystkim, że powołane okoliczności faktyczne dowodzą wielokrotnego i rażącego naruszenia art. 127 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 287 k.wyb. W ocenie Skarżącego powołane regulacje prawne są niemal identyczne. Przedmiotem ich regulacji jest zasada równości wyborów, która w ocenie Skarżącego została naruszona. Stało się tak za sprawą dłuższej kampanii wyborczej urzędującego Prezydenta RP. Dodatkowo, jak wskazał Skarżący na poparcie jego kandydatury wpływ miał pozbawiony etyki i stronnicy udział mediów (Telewizja [...] S.A.).

Biorąc pod uwagę powyższe Skarżący wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały stwierdzającej nieważność dokonanego 12 lipca 2020 r. wyboru Prezydenta RP.

Państwowa Komisja Wyborcza i Prokurator Generalny nie zajęli stanowiska w sprawie protestu wniesionego przez A.B.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

W myśl art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa k.wyb. Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Stosownie do § 2 przytoczonego przepisu, protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone

w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania. Ponadto zgodnie z § 3 art. 82 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów w okręgu wyborczym lub przeciwko wyborowi posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego, radnego lub wójta może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego.

Określając wymagania formalne protestu, art. 321 § 3 k.wyb. stanowi, że wnoszący protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów i które zarazem uzasadniają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów Kodeksu karnego albo postępowaniem sprzecznym z przepisami wyborczymi dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r., III SW 85/01, niepublikowany). Zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy zaś pozostawia bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 321 k.wyb.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu wyborczego jest ważność wyborów lub wyboru określonej osoby, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny zabronione i delikty wyborcze rzutujące na przebieg głosowania, ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 27 października 2011 r., III SW 15/11; z 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19). Dlatego obowiązkiem wnoszącego protest wyborczy zgodnie z przepisami k.wyb. jest sformułowanie w nim zarzutów dotyczących naruszenia unormowań zawartych w tymże kodeksie, albo dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom – mające wpływ na wynik wyborów, jak też przedstawienie lub wskazanie dowodów uzasadniających te zarzuty (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r., III SW 8/14; z 24 czerwca 2019 r., I NSW 16/19).

W myśl art. 321 § 1 i 3 oraz art. 322 § 1 i 2 k.wyb. w przypadku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej protest skierowany przeciwko ważności wyborów

wymaga zachowania formy pisemnej, a jego treść powinna obejmować sformułowanie zarzutów, o których mowa w art. 82 § 1 k.wyb. oraz przedstawienie lub wskazanie dowodów na ich poparcie. W sytuacji, gdy następuje merytoryczne rozpoznanie protestu, Sąd Najwyższy wydaje, w formie postanowienia opinię, która zawiera ustalenie co do zasadności zarzutów podniesionych przez protestującego, a w razie potwierdzenia zasadności owych zarzutów ocenę czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów k.wyb. miało wpływ na ich wynik. Zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia natomiast bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Należy zatem stwierdzić, że wynikająca z dyspozycji normy prawnej zawartej w art. 322 § 1 zdaniu pierwszym k.wyb. sankcja w postaci pozostawienia protestu bez dalszego biegu dotyczy sytuacji, gdy protest pochodzi od osoby niewymienionej w katalogu podmiotów uprawnionych do dokonania tej czynności zawartym w art. 82 k.wyb. lub nie spełnia wymagań formalnych określonych w art. 321 § 3 k.wyb., bądź też został wniesiony z naruszeniem terminu przewidzianego przez przepis szczególne.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Najwyższy oceniając wniesiony przez A.B. protest przeciwko ważności wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej stwierdził, iż skarżący nie formułuje w nim zarzutów odpowiadających wymogom art. 82 k.wyb., a zatem wniesiony protest nie spełnia warunków formalnych z art. 321 k.wyb., co czyni go wadliwym formalnie. To stanowi wystarczającą przesłankę do pozostawienia protestu bez dalszego biegu. Badając wymogi formalne protestu Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że zarzuty i uzasadnienie protestu Skarżącego zasadniczo skupiają się na zarzucie naruszenia w czasie kampanii wyborczej przepisów Konstytucji RP (art. 127 ust. 1) oraz art. 287 k.wyb. Ponadto Skarżący jedynie sugeruje podejrzenie naruszenia art. 250 i art. 250 a § 2 k.k. Należy teraz zauważyć, że zakres kognicji Sądu Najwyższego w ramach art. 82 k.wyb. został ukształtowany stosunkowo wąsko i dotyczy naruszenia przepisów k.wyb., a nie może dotyczyć naruszenia norm wynikających z innych aktów prawnych, w szczególności Konstytucji RP. Rozstrzyganie tego zagadnienia nie mieści się w zakresie przedmiotowym protestów wyborczych (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 2019 r.,

I NSW 183/19). W tym też zakresie stwierdzić należy, że sformułowane przez A.B. zarzuty nie stanowią zarzutów, o których mowa w art. 82 k. wyb., a rolę Sądu Najwyższego w tym względzie, nie jest badanie słuszności stawianych przez obywateli postulatów o abstrakcyjnym charakterze.

Należy podkreślić, że osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty w k.wyb. model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej, a nie abstrakcyjnej, kontroli ważności wyborów (postanowienia Sądu Najwyższego z: 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; 30 października 2019 r., I NSW 117/19). Tymczasem Skarżący powołuje się na hipotetyczny wpływ, jakim jest przekaz płynący ze strony mediów publicznych w okresie kampanii wyborczej, który mógł wywrzeć wpływ na decyzję wyborczą określonej grupy wyborców. A.B. nie wskazał też żadnych dowodów na poparcie podniesionych zarzutów. Za dowód nie mogą być uznane osobiste wrażenia protestującego z obserwacji programów nadawanych w mediach publicznych (groźba wprowadzenia do polskiego systemu przymusowej eutanazji osób starszych poprzez przekaz w mediach publicznych – Telewizji [...] S.A.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy działając na podstawie art. 322 § 1 w związku z art. 321 § 3 oraz art. 82 § 1 k.wyb. postanowił o pozostawieniu protestu wyborczego bez dalszego biegu.